

Te zwierzaki też chcą mieć dom...

Do schronisk przyjmowane są nie tylko zdrowe zwierzęta ale również psy i koty po wypadkach, okaleczone i chore. Po przebytych zabiegach chirurgicznych, potrzebują domowych warunków, by w spokoju i ciszy, przy troskliwym opiece przejść okres rekonwalescencji i dojść do zdrowia.

Możemy im pomóc adoptując je na stałe lub przygarniając je do siebie na okres leczenia lub dłużej, do czasu znalezienia im odpowiedzialnego właściciela. Domy tymczasowe pozostają w stałym kontakcie ze schroniskiem, które zapewnia opiekę weterynaryjną do czasu zakończenia leczenia.

Tym razem prezentujemy koty po wypadkach: **Figaro**, **Evite** i **Tuptusia**. Apelujemy o pomoc w zapewnieniu tym zwierzętom schronienia i opieki w warunkach domowych, gdzie z pewnością szybciej dojdą do zdrowia. Stan kotków jest zadowalający, rokowania na wyleczenie dobre a opieka prosta, nie pochłaniająca więcej czasu, niż przy zdrowym zwierzęciu.

Nie możesz zająć się kotem na stałe? Przygarnij zwierzę do momentu aż wyzdrowieje lub znajdzie opiekuna!!!



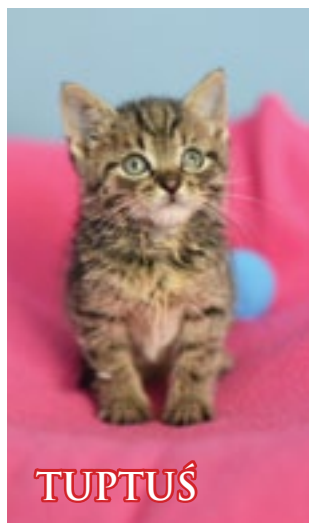
Figaro

Figaro - to kociak, który ledwo uszedł z życiem. Został odnaleziony na pasie autostrady. Wybawiciel zabrał go prosto z jezdni i odwiózł do schroniska. Tutaj okazało się, że kotek ma całkowicie bezwładną prawą przednią łapkę. To trochę utrudnia mu swobodne przemieszczanie się, porusza się więc specyficznie. Rokowania lekarzy są optymistyczne. Kociak po takich przeżyciach potrzebuje pilnie domu tymczasowego, a w marzeniach docelowego. Jest przemiłym kociakiem, ma około 10-12 tyg. Bardzo spragniony dotyku i miłości. Tel. 32 305 09 43



Evita

Evita - ma około roku i znalazła się w schronisku po wypadku. Wykonano jej operację na rozległych ranach na skórze tylnych kończyn. Obecnie po operacji czuje się dobrze, nadal jest pod stałą opieką weterynaryjną, otrzymuje antybiotyki. Rekonwalescencja najlepiej przebiegałaby jednak w warunkach domowych. Kotka szuka pilnie domu, choćby na razie tylko tymczasowego. Jest spokojna, jej oczy, trochę smutne proszą o pomoc. Tel. 32 305 09 43

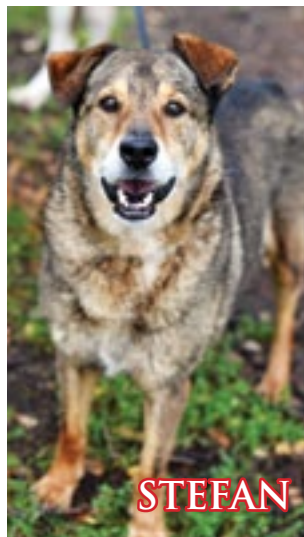


Tuptus

Tuptus - kociak ma 6 tygodni i przebywa w domu tymczasowym. Ten niezwykle miły kociak musi jednak znaleźć wyjątkowy dom już na stałe, i przede wszystkim odpowiedzialnego opiekuna. Maluszek różni się od innych kociaków w jego wieku, ma częściowo amputowaną prawą tylną łapkę. Ponadto jest zdrowym, energicznym kocurkiem, uwielbia zabawy a najbardziej lubi spać wtulony w ramiona człowieka. Używa kuwetki. Szybko się

przystosował do tej sytuacji i nie ma kompletnie żadnych problemów z poruszaniem się. Zachowuje się jak pełnosprawny kot. Tel. kontaktowy. Tel. do domu tymczasowego: 502 644 846.

W gliwickim schronisku na nowego właściciela czekają także psiaki. Przedstawiamy dwa sympatyczne czworonogi - **Stefana** i **Foxi**.



Stefan

Stefan ma ok 8 lat, piesek jest spokojny i łagodny. W schronisku przebywa od kilku lat, zaakceptował tę sytuację, ale świetnie nadawał by się dla starszej osoby, lubiącej wolne spacerować z pogodnym psem. Stefan jest sympatyczny i miły, dajmy mu szansę, aby jesień życia spędził w domowych warunkach.



FOXI

Chętnych, którzy chcą zaadoptować zwierzę prosimy o telefon do schroniska **32 305 09 43**. Zachęcamy też do odwiedzin stron internetowych gdzie można zobaczyć inne zwierzaki do adopcji: www.schronisko.gliwice.pl i www.bezpiecznalapa.pl

Już w domu!

Pamiętacie kotka **Fuksa**, który jako pierwszy zwierzątko pojawił się w naszym kąciku adopcyjnym 10 lipca? Zwierzątko miało niezwykle dużo szczęścia i trafiło do wspaniałego domu. Kociaka wypatrzyła w Gazecie Miejskiej nasza Czytelniczka i zachęciła swoją córkę, by zaopiekowała się **Fuksem**.



Mateusz i Martynka z Fuksem

Oto, w skrócie, jego historia: Kot znaleziony został na wsi, przywiązany do drzewa żyłką wędkarską. Rana była głęboka, leczenie trwało 3 tygodnie. Kotu nadano imię **Fuks** - miał ogromne szczęście, przeżył. Po przykrych doświadczeniach, jakich doznał od ludzi, przyszedł czas na te pozytywne. Obecnie kot przebywa u Pani Agnieszki i jej rodziny, którzy obdarzyli go miłością.

Fuks nie miał problemów z przyzwyczajeniem się do nowego otoczenia i szybko zaaklimatyzował się w obecnym miejscu. Zjada z apetytem, wszystko lubi, również suchą karmę. Z toalety korzysta przepisowo, w pierwszej noc spał z synem Pani Agnieszki u niego w pokoju oraz spacerował po domu. Upodobał sobie miejsce w przedpokoju na szafce - tam właściciele rozłożyli mu koc i jest zadowolony. Uwielbia drapanie, sam wskakuje na kolana i domaga się pieszczot.

Foxi

Foxi to młoda, mniej więcej roczna suczka, jeszcze przed zabiegiem sterylizacyjnym, który na pewno zostanie wkrótce wykonany. Suczka przebywa w schronisku dopiero od 2 tygo-

Dziękujemy Pani Agnieszce, Mateuszowi, Martynce i ich babci za cudowny gest i wspaniały przykład dla innych. Cieszymy się bardzo, że **Fuks** ma dom.



LENKA

Wielu bohaterów naszego kącika adopcyjnego ma już opiekunów, m.in. kotka **Lenka**, o której pisaliśmy 7 sierpnia, i kocurek **Bono** z ubiegłotygodniowego wydania.

Uroczą koteczkę **Lenka** trafiła do schroniska po tym jak weszła na wysokie drzewo i miejskie służby musiały ją stamtąd ściągnąć. Została zaadoptowana przez małżeństwo z Gliwic, które zobaczyło **Lenkę** w Gazecie Miejskiej i bardzo przypominała im ich, zmarłą ze starości, kotkę.

Natomiast kocurkiem **Bono** zaopiekowała się starsza pani z Zabrze. Przypomnijmy, **Bono** to jeden z kilku, 4-miesięcznych zwierzątków porzuconych na działce.



BONO

W sprawie adopcji kotów pod nr tel. (32) 305 09 43 w Schronisku dla Zwierząt w Gliwicach.

Wszelkie informa-